DRZEWA GENEALOGICZNE RODZINY KOWALCZYK I CABAN

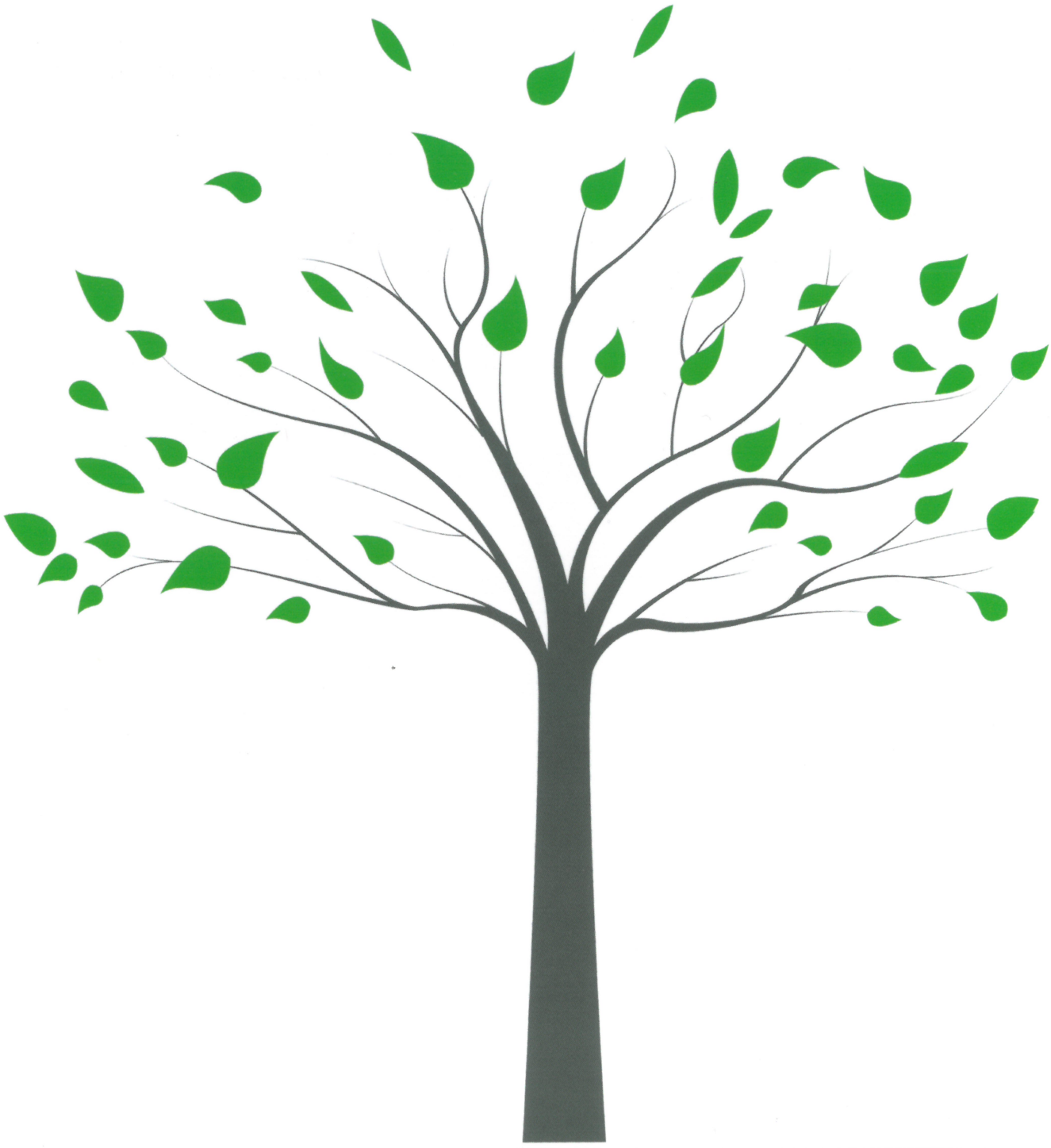

WPROWADZENIE:

Na początku stworzyłem tę książkę genealogiczną, aby moje dzieci i wnuki znały historię mojej rodziny. (Niektóre z moich wnuków poprosiły mnie o informacje na ten temat, co dało mi pomysł, aby złożyć ten dokument)
Niestety zacząłem pracować trochę późno, kiedy większość członków rodziny, którzy mogli mi udzielić informacji, zmarła.
Jednak z nieocenioną pomocą mojego kuzyna Sérafina Laskowskiego udało mi się zbudować możliwie kompletne drzewo genealogiczne w oparciu o elementy, o których się dowiedziałem.
Jednak w całej części „wstępni Kowalczyka" brakuje brata i siostry, rodziców i dziadków mojego ojca Walentego Kowalczyka) W tym czasie i pomimo moich badań nadal nie udało mi się zebrać informacji na ten temat.
Więc prawdopodobnie w tej książce są błędy, przeoczenia lub niedociągnięcia. Może kiedyś da się to poprawić i / lub uzupełnić?
Załączone dokumenty (w postaci obrazów) z tekstami w języku francuskim nie zostały przetłumaczone, ale myślę, że nie wpływa to na ich zrozumienie

René Kowalczyk

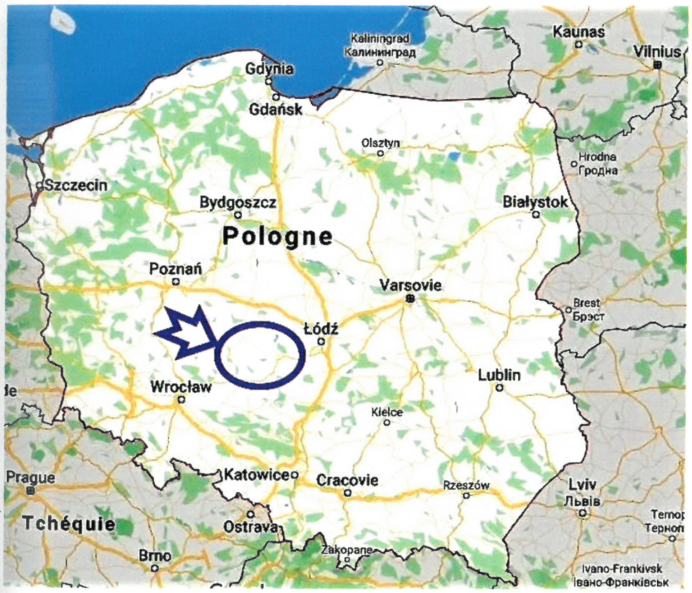

Rodziny Kowalczyków / Cabanów występujące w poniższych drzewach genealogicznych pochodzą z Polski (województwo śląskie) i mieszkają lub mieszkały w okolicach Wrocławia i Łodzi,
Jądro rodziny CABAN pokazane na poniższych drzewach genealogicznych pochodzi z małej wioski Leliwa, położonej w przybliżeniu na poniższej mapie
Na kolejnych stronach pogrupowane są drzewa genealogiczne od strony matki (wstępni oraz wujkowie i ciotki rodzina CABAN) Brak informacji, które mogłyby umożliwić uzupełnienie strony ojcowskiej (KOWALCZYK).

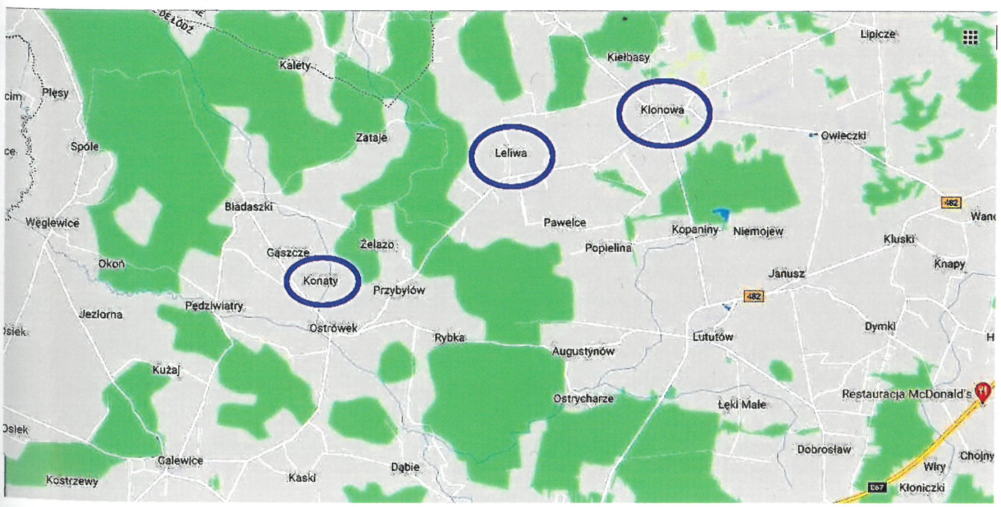

Lokalizacja wsi Konaty (miejsce urodzenia Walentiny KOWALCZYK), Leliwa i Klonowa (miejsce zamieszkania dziadków CABAN)

POCHODZENIE NAZW (z internetu)

Nazwisko KOWALCZYK

Nazwisko może pochodzić od wyrazów kowalczyk (czeladnik albo chłopiec kowalski) albo kowal.
Nazwę osobową Kowalczyk odnotowano na terenie Polski już w 1427 roku

W Polsce mieszka 97928 osób o nazwisku Kowalczyk (początek 2020 r.) To piąte pod względem popularności nazwisko w Polsce

Nazwisko CABAN

Według tradycji ustnej od XIII wieku Chrzanów i okoliczne (np. Żarki) zamieszkiwała ludność napływowa zajmująca się pasterstwem i hodowlą bydła, nazywana cabanami. Wywodziła ona swoje pochodzenie od pasterzy (czabanów), którzy przybyli na ziemie Małopolski wraz z najazdem Tatarów w 1241 roku. Społeczność ta z czasemła osiadły tryb życia i zasymilowała się z Polakami. Zachowała jednak do XX wieku niektóre tradycje i utrzymywała odrębność kulturową. Samo słowo Caban, czy też Czaban pochodzi od koczowników – pasterzy z Kazachstanu, Kirgizji, Mongolii. Czaban, czy też Caban nadal funkcjonuje w tych krajach i określenie wolne pasterza, pasterza – koczownika. Cabani / Czabanowie, byli pasterzami, którzy pilnowali trzody potrzebnej do wyżywienia lub tatarskiej. Gdy zmarł chan tatarski i wojska wycofały się z Polski część pasterzy pozostała na ziemiach podbijanych. Z czasem pobyt właścicielami stad bydła. Część z nich osiedliła się właśnie Chrzanowie i przyjęła polskie nazwiska.Tak więc, żartobliwie Chrzanowianie to ... Koczownicy w daleki sposób wywodzący się ze stepów Azji gra. Ze społeczności cabanów wywodzą się znane chrzanowskie rody, m.in. Balisiowie, Bulińscy, Dulowscy, Oczkowscy, Palkowie (nazwisko Pala wcześniej Palka Zrębic też ze w bardzo kocham moim drzewie!), Wartalscy.Obecnie cabanami często jest humorystycznie wszystkich mieszkańców Chrzanowa ma za najbardziej znaną Regionálna potrawę uchodzą ziemniaki inch cabańsku.

Ziemniaki po cabańsku

Potrawa, na ziemi chrzanowskiej jest nazywana pieczonymi lub ziemniakami po cabańsku — od Cabanów czyli ludności, która przybyła do Chrzanowa w XIII wieku, w czasach najazdów tatarskich. Cabani/Czabanowie, byli pasterzami, którzy pilnowali trzody potrzebnej do wyżywienia ordy tatarskiej. Gdy zmarł chan tatarski i wojska wycofały się z Polski część pasterzy pozostała na ziemiach podbijanych. Z czasem zostali właścicielami stad bydła. Część z nich osiedliła się w Chrzanowie i przyjęła polskie nazwiska.

HISTORIA PRZYJAZDU RODZINY KOWALCZYKÓW DO FRANCJI

(Wspomnienia z dzieciństwa René Kowalczyk)

Urodziłem się w 1947 roku w Joinville w Haute-Marne. Jestem jedynym dzieckiem w rodzinie urodzonym we Francji, moi bracia i siostry urodzili się w Polsce.
Mój ojciec Valentin (Valenty) Kowalczyk przyjechał do Francji w 1937 roku.
Moja mama Maria (z domu Caban) przyjechała do Francji w 1939 roku w towarzystwie mojego starszego brata Mariusa.
Zygmunt i Régine pozostali w Polsce, wychowani przez naszych dziadków ze strony mamy, do Francji przyjechali dopiero po zakończeniu wojny.
Moi rodzice mieszkali w Polsce, na Śląsku, który był niegdyś zaanektowany przez Niemcy, zanim po zakończeniu wojny ponownie stali się Polakami.
Byli robotnikami rolnymi i, jak się wydaje, przemieszczali się w zależności od miejsc, w których znaleźli pracę.
Nie jestem pewien, jak wtedy wyglądała ich podróż, bo niestety rzadko wychowywałem to z rodzicami, gdy byłem dzieckiem.
Kiedy miałem 13 lat, śmierć mojej matki zdewastowała rodzinę.
Kiedy miałem 14 lat, poszedłem do szkoły z internatem w Saint-Dizier na 3 lata, aby uczyć się zawodu Projektanta Przemysłowego, a następnie, kiedy uzyskałem WPR, rozpocząłem życie zawodowe w wieku 17 lat w Nancy.
W tamtym czasie ponowne małżeństwo mojego ojca z kobietą, która wywoływała niezgoda, gdziekolwiek się pojawiła, bardzo zaniepokoiło rodzinę i otoczenie.
Wszystko po to, aby wyjaśnić, że moje wspomnienia z dzieciństwa sięgają głównie sprzed 13 roku życia, a moja wiedza o tym, co wydarzyło się przed około 1950 rokiem, jest dość ograniczona.

Moi rodzice, mieszkający i pracujący na terenach należących wówczas do Niemiec, mówili biegle zarówno po niemiecku, jak i po polsku.
Kiedy przybyli do Francji, pracowali w Ecurey nad Mozą, a następnie w Chateau d'Echenay, małej wiosce w Haute-Marne, 15 km od Joinville, gdzie znaleźli zatrudnienie jako strażnicy zamków. To tutaj osiedlili się na stałe i tam spędziłem dzieciństwo.
Z powodu wojny właściciel zamku hrabia Pimodan wraz z rodziną zamieszkał w swojej paryskiej rezydencji, zostawiając moich rodziców jako opiekunów i odpowiedzialnych za utrzymanie, a na zamek przyjeżdżając tylko kilka razy w 'rok.
Zamek składał się z samej bryły zamku i budynków gospodarczych służących zarówno jako gospodarstwo, jak i mieszkanie dla pracowników.
Oprócz moich rodziców, którzy mieszkali w skrzydle tych budynków gospodarczych, była też rodzina Seydoux, która prowadziła gospodarstwo w Château.
W czasie wojny niektóre z tych zamkowych zabudowań również były zamieszkane, a sam zamek prawdopodobnie służył jako siedziba niemieckiego dowództwa. Moi rodzice również zostali wezwani do ich służby (ponieważ mówili płynnie po niemiecku).
Po zakończeniu wojny rodzina hrabiego Pimodan nigdy nie wróciła do tego zamku.
Moi rodzice byli odpowiedzialni za samodzielną opiekę i utrzymanie.
O ile pamiętam, pensja była więcej niż obniżona, ale na szczęście moi rodzice mieli mały przyległy teren, aby zrobić grządkę warzywną, hodować dwie krowy i kilka kurczaków itp., Aby zapewnić dodatkowy dochód. Mimo to nie było to bogactwo, wręcz przeciwnie! Chociaż byłem dzieckiem, pamiętam, że końcówki miesiąca były ciężkie.

(Kontynuacja z poprzedniej strony)

Kiedy moi rodzice przyjechali do Echenay, był z nimi tylko Marius, bo był dość stary, Régine i Zygmunt, młodsi, pozostali w Polsce i byli wychowywani przez naszych dziadków ze strony matki. Po wojnie przyjechali do Francji.
Régine przybył w 1946 roku, w wieku 9 lat (przez Czerwony Krzyż)
Zygmunt przyjechał nieco później, gdy miał 18 lat (w 1948 r.)
Doprowadzenie go do niego sprawiło sporo kłopotów, bo w zasadzie powinien był odbyć służbę wojskową w Polsce. Wymagało to wsparcia ze strony wpływowej osoby, która w tym czasie przyjechała na polowanie do Chateau d'Echenay, która sprowadziła swoje znajomości, by Zygmunt w końcu przyjechał.

Miałem też starszą siostrę Helenę, która zmarła w Polsce w 1933 roku w wieku 9 lat. Ta śmierć była wynikiem szczepienia przeciwko ospie. Szczepienie prawdopodobnie nie zapewniło takiego samego poziomu bezpieczeństwa jak obecnie.

Tak więc urodziłem się niedaleko stąd, w Joinville, w 1947 roku i całe dzieciństwo mieszkałem w Echenay, aż do lipca 1964 roku, kiedy poszedłem do pracy w Nancy.

Tymczasem moi bracia i siostra:
Marius pracował w Aingoulaincourt jako robotnik rolny dla André Roberta. (Przebywał tam przez całe życie, aż do przejścia na emeryturę, gdzie przeniósł się do Montreuil sur Thonnance)

Zygmunt najpierw pracował jako robotnik rolny w Seydoux (na farmie w zamku Echenay), a następnie przeniósł się do fabryk, będzie Pansey. Musiał przerwać pracę w wieku 49 lat z powodu poważnego uszkodzenia. To konsekwencja wypadku ciężarówki, kiedy zbieranie mleka dla fabryk serów. Samochód ominął zakręt na drodze Joinville i zderzył się z kierowcy Zygmonta.

Régine pracowała w różnych miejscach, najpierw w Soulaincourt, potem w Château de Chassey-Beaupré, potem w restauracji Grand Pont w Joinville, potem z Amerykanami w Verdun, a następnie w Void.

WSPOMNIENIA CIOTKI SOFII

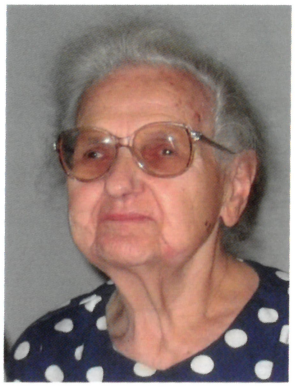

Podczas wizyty w Polsce w lipcu 2010 roku (z moją siostrą Régine) pojechaliśmy do cioci Zofii (mamę siostrę, która miała wtedy 89 lat):
Nagrałem jego historię kamerą, a po powrocie do Francji starałem się jak najlepiej przetłumaczyć i zapisać.
Ciocia Sofia mówi, że dobrze znała naszych rodziców i opowiada nam kilka wspomnień i anegdot

Mówi, że nasi rodzice (Valentin i Maria Kowalczyk) pobrali się w Niemczech, ale nie wie więcej. „Maria pracowała tam dla Niemca. Valentin pracował na innym pobliskim gospodarstwie i tam poznał Marię ". W tym czasie Maria była już zaręczona z innym mężczyzną.
„Valentine mocno nalegał, żeby poszła z nim, a on przywiózł ją z powrotem do swojego domu, gdzie jego rodzice zorganizowali ślub" (jakby „porwany")
Valentin miał brata bliźniaka imieniem JOSEF (zginął w wypadku motocyklowym)
„Wyglądali bardzo podobnie, miałem zdjęcie, ale zgubiłem" Ich podobieństwo było takie, że nawet ich matka czasami ich nie rozpoznawała
Po ślubie Maria wróciła z Niemiec, gdzie pracowała. Wróciła do Leliwa i miała już córkę Helenę. (która zmarła w wieku 9 lat z powodu szczepionki przeciwko ospie)
Potem miała Mariusa. Mieszkali w Leliwie, ale nie z dziadkami, bo była za mała, mieli dzieci... i wtedy urodził się Zygmunt.
Kiedyś poszli na przyjęcie w pobliżu ich domu. Maria lubiła tańczyć, ale Valentine nie wiedział. Inni, którzy ją znali, kazali jej tańczyć. Ale Valentine był bardzo zazdrosny, więc pociągnął ją za rękę i zabrał do domu.
Potem przyszła wojna, Valentin wyjechał do pracy do Francji, bo w Polsce nic nie było.
Maria przebywała czasowo w Polsce z Zygmuntem, Régine i Mariuszem. (Według jej paszportu musiała wtedy mieszkać w Złoczewie. Tam urodziła się Régine)
Valentin chciał przywieźć Mariusa, ponieważ był najstarszy, a potem ryzykował, że nie będzie mógł wyjechać z powodu służby wojskowej. Ale Marius absolutnie nie chciał jechać do Francji, a nawet zagroził, że rzuci się do pobliskiego stawu, jeśli zostanie zmuszony do wyjazdu. Dzięki perswazji Maria mogła go zabrać ze sobą.
Z paszportu Marii wynika, że opuściła Polskę 14 czerwca 1939 r., Przybyła do Francji 17 czerwca 1939 r. W Tressange w Mozeli. Towarzyszył jej Marius. W tym czasie mieszkała w Złoczewie. Widzimy, że przeszedł przez Słowację, Węgry, Jugosławię, Włochy i wreszcie Francję. (ten objazd, na pewno z powodu wojny)
Następnie byli Régine i Zygmunt
Po zakończeniu wojny Zygmunt miałby 18 lat. Polska nie chciała go wypuścić. Ale wujek Leon udał się do kobiety (prawnika), która napisała do niego list do władz Warszawy. Wyjaśniła, że zamierza zobaczyć się z rodzicami we Francji, a ten list był tak dobrze napisany, że pozwolili mu odejść.
Tylko ostrzegli go, że jeśli spóźni się choćby 5 minut, nie pozwolą mu odejść
Wujek Leon wyjechał więc z Zygmuntem wcześnie do Warszawy, aby dowiedzieć się, dokąd jechać, żeby się nie spóźnił. Po wyjeździe powiedzieli mu, że był jak „porwany" (czy ucieka?), Odkąd miał prawie 18 lat. Ale w końcu pozwolili mu odejść.

Kontynuacja wspomnień Cioci Zofii:

Kiedy była wojna, w Leliwie czasami musieli uciekać i chować się w lesie. Kiedy zostali zatrzymani przez Niemców, Sofia pamięta, że Régine, która była bardzo mała (półtora roku), podniosła ramiona jak inni. Według Sofii nasz dziadek omal nie został zabity przez Niemców.
Potem, kiedy trzeba było wysłać Régine do Francji, mieli wiele zmartwień, jak to się stanie, itd. Ubrali Régine w sukienkę, którą otrzymała od mamy, żebyśmy mogli ją mieć. rozpoznać po przyjeździe do Francji
Sofia: „ale było ci ciężko, bo wychowywała cię babcia i nazwałaś ją„ mamą "
Wujek Wacław (brat mamy) i Valentine pisali do siebie, Wacław wiedziałby dużo więcej o historii rodziny, ale umarł
Sofia mówi: „Kiedy Maria wyjechała do Francji, nie mieliśmy żadnych wiadomości, nie wiedzieliśmy nic o sytuacji, przez którą przechodziła. Otrzymaliśmy wiadomość od Franza Szali (wujka, który mieszkał w Rombas w Mozeli). To on nam powiedział, że nie jest szczęśliwa ". Miała inne dziecko, które urodziło się martwe (w Echenay 11 października 1943 r., Córka), a potem urodził się René.
Régine urodził się w Złoczewie.
Był tam ½ brat Valentina Kowalczyka (ten ½ brat nazywał się „Kozłowski") Matka Valentina urodziła dziecko, być może przed ślubem
Była też Angia (siostra Maman, matki Mariana Aniola), której dwoje dzieci Mieczysława i Janusza zabito granatem (lub moim), znalezionych na polu pod koniec wojny (nie wiedzieli nie co to było)
Marian właśnie się urodził, miał 2 tygodnie, Mieczysław miał 7 lat, Janusz 6 lat.
Sofia: „Pamiętam też, jak w Léliwie jadłeś grzyby, wszyscy byli chorzy oprócz Zygmonta, który jadł coś innego"
Sofia: „Mówili, że wyglądam jak Maria. Pamiętam, że dała mi zieloną sukienkę, miałam ją przez długi czas "

„O naszej rodzinie mówiliśmy, że to„ święta rodzina ", nasi rodzice nigdy się nie kłócili, nikt się nie kłócił" Było 12 dzieci, 7 chłopców i 5 dziewczynek.
Najstarsza była Maria, potem Wacław, Stefan, Leon, Helena, Josef, Paweł, Angia, Zofia, Władek, Regina i Edek

Sofia wspomina, że w czasie wojny w Leliwie schronili się w lesie (razem z Régine, Edwardem i całą rodziną) i zamknęli dom. Ktoś, zapewne żołnierze niemieccy, wszedł do domu, wybijając kawałek szkła, by móc otworzyć okno. Wyjęli kilka talerzy i posilili się tym, co znaleźli (słoik słodko-kwaśnych polskich ogórków, jajka,...) Była zamknięta szafka z ubraniami, ale nie zrobili tego. nie otworzyły się.
Sofia pamięta małą szafkę, w której były jej włosy, które jej ojciec obciął, ponieważ były zbyt długie i niezgrabne. Zatrzymali je i byli przechowywani w tej małej szafce, ale ktoś je zabrał (myślą, że to Niemcy)
W innym miejscu wioski został splądrowany, ale uważa, że na ich miejscu musieli zobaczyć, że są z biednymi ludźmi i niczego nie złamali.
Jej matka trzymała kaczki w zagrodzie, ale ich nie zabrali.

Z drugiej strony nikt nie wie, co się stało z siostrą naszego ojca, który po wojnie mieszkałby w Niemczech. Mamy tylko zdjęcie tej ciotki, nie ma nawet jej imienia ani przybliżonej daty urodzenia.

Drzewo rodzinne "CABAN" Widok globalny

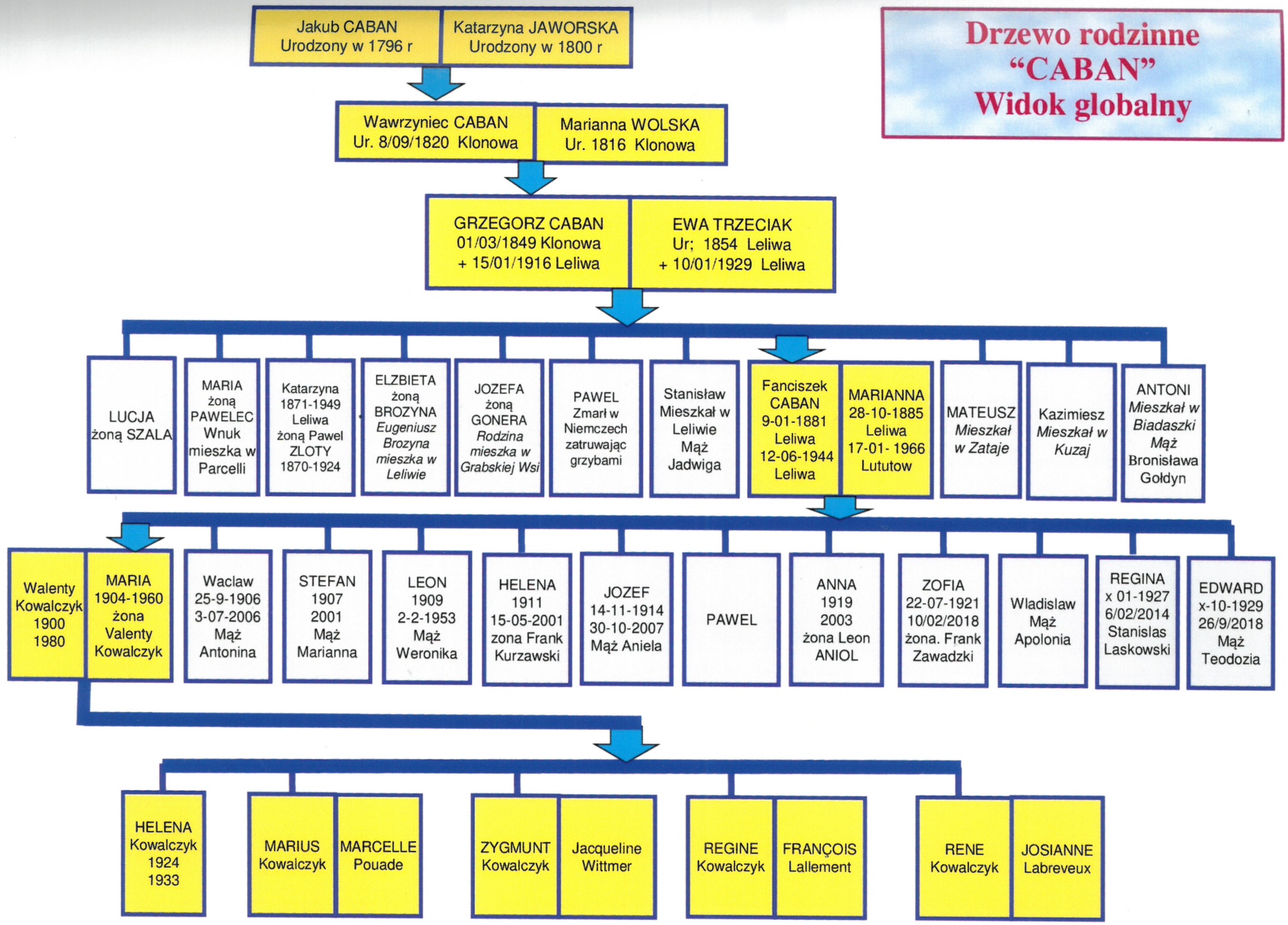

DRZEWO RODZINNE
Globalny widok rodziny „CABAN"

DRZEWO GENEALOGICZNE GRZEGORZ CABAN
Ojciec Franciszka CABANA i ascendent wszystkich tych, których znajdziemy na kolejnych stronach

FRANCISZEK KABAN DRZEWO GENEALOGICZNE
Ojciec Marii CABAN (odc. KOWALCZYK)

DRZEWO GENEALOGICZNE MARII KABAN I WALENTY KOWALCZYK

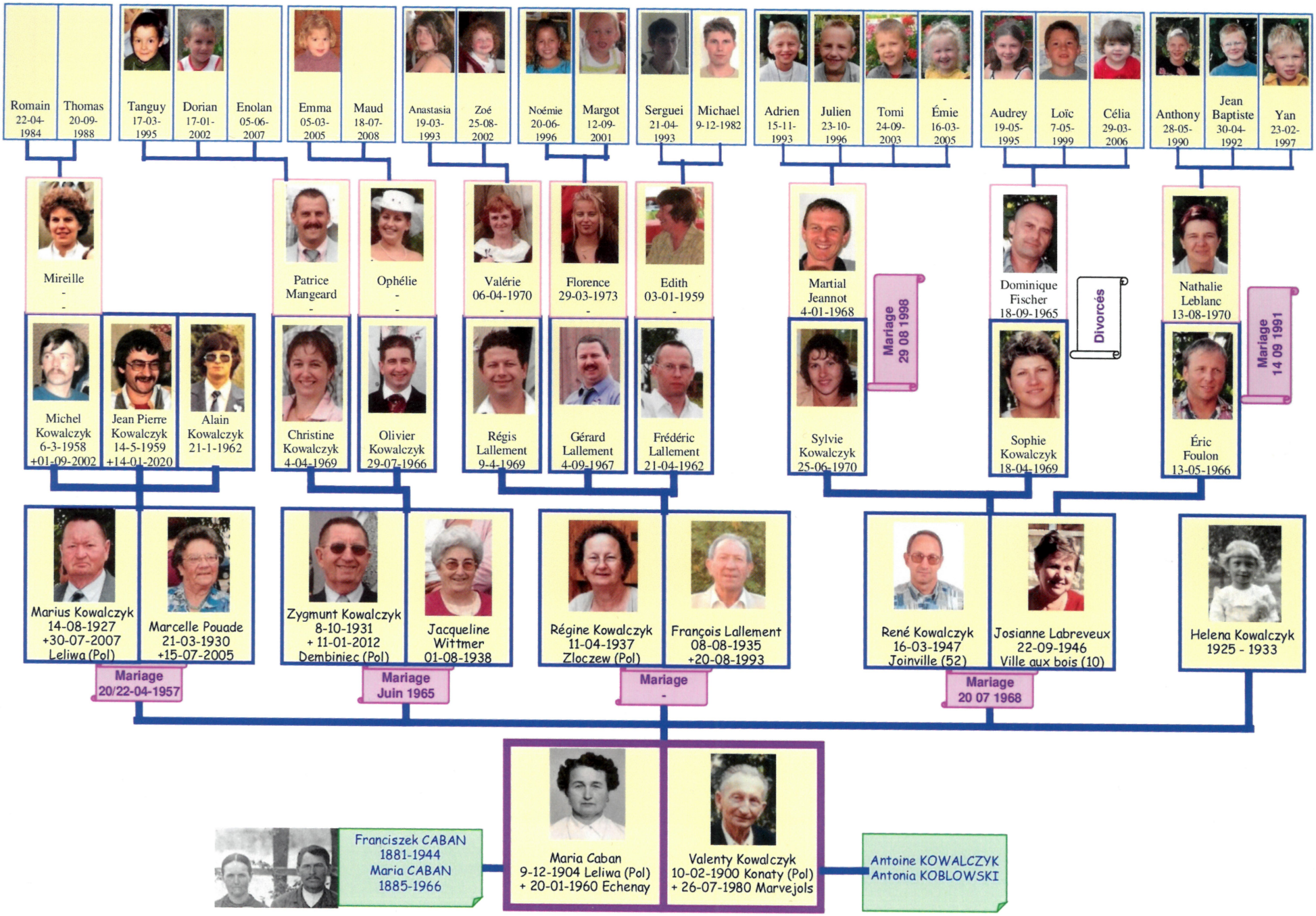

DRZEWO GENEALOGICZNE MARIANA KOWALCZYKA I MARCELLE POUADE

Sasha est né à Chaumont le 30 mars. Amandine Schmitt et Thomas Kowalczyk, les parents, demeurent rue Maurice-Paillot. A la nais-

Sasha KOWALCZYK

ROMAIN KOWALCZYK 22-04-1984

THOMAS KOWALCZYK 20-09-1988

Amandine SCHMIDT

Amandine et Thomas

Samedi 3 juin, Amandine Schmitt et Thomas Kowalczyk se sont dit oui devant leurs familles et leurs amis. Amandine est conseillère commerciale en assurances. Fille du village, ses parents y résident. Thomas est peintre en bâtiment et sa mère, Mireille, réside à Poissons. Ils habitent tous les deux à Froncles et ont un petit Sasha de 3 ans qui a pu fêter l'heureux événement en compagnie de tous ses proches. Tous nos vœux de bonheurs aux jeunes mariés.

MICHEL KOWALCZYK 6-03-1958 + 1-09-2002

MIREILLE - -

JEAN-PIERRE KOWALCZYK 14-05-1959 + 14-01-2020

ALAIN KOWALCZYK 21-01-1962

Marius KOWALCZYK 14-08-1927 +30-07-2007 Leliwa (Pol)

Marcelle POUADE 21-03-1930 +15-07-2005

Ślub 20/22-04-1957 Eloyes (88)

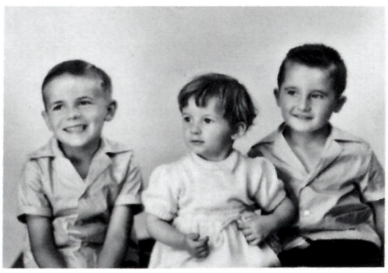

Michel, Alain , Jean-Pierre Kowalczyk

Maria Caban 9-12-1904 +20-01-1960 Ur. Leliwa (Pol)

Valenty Kowalczyk 10-02-1900 26-07-1980 Ur. Konaty (Pol)

Marius & Marcelle 1957

Marian i Marcelle w Montreuil w czerwcu 2005 r

Drzewo rodzinne Marius KOWALCZYK & Marcelle POUADE

DRZEWO GENEALOGICZNE ZYGMUNTA KOWALCZYKA I JACQUELINE WITTMERA

TANGUY
17-08-1995
-

DORIAN
17-01-2002
-

ENOLAN
5-06-2007
-

EMMA
5-03-2005
-

MAUD
18-07-2008
-

Christine KOWALCZYK
4-04-1969
Joinville

Patrice MANGEARD
-
-

Olivier KOWALCZYK
29-07-1966
Joinville

Ophélie ZEIGIN
-
-

ślub
3-08-1992
Gillaumé

Zygmunt KOWALCZYK
8-10-1931
11-01-2012
Né à Dembiniec (Pol)

Jacqueline WITTMER
1-08-1938
-

Maria Caban
9-12-1904
+ 20-01-1960
Ur. Leliwa (Pol)

Valenty Kowalczyk
10-02-1900
26-07-1980
Ur. Konaty (Pol)

ślub
-06-1965
Gillaumé

Martial WITTMER

-

Zygmunta i Jacqueline
Czerwiec 1965

Gillaumé, lipiec 2006

Drzewo rodzinne
Zygmunt KOWALCZYK &
Jacqueline WITTMER

DRZEWO GENEALOGICZNE REGINE KOWALCZYK I FRANCOIS LALLEMENT

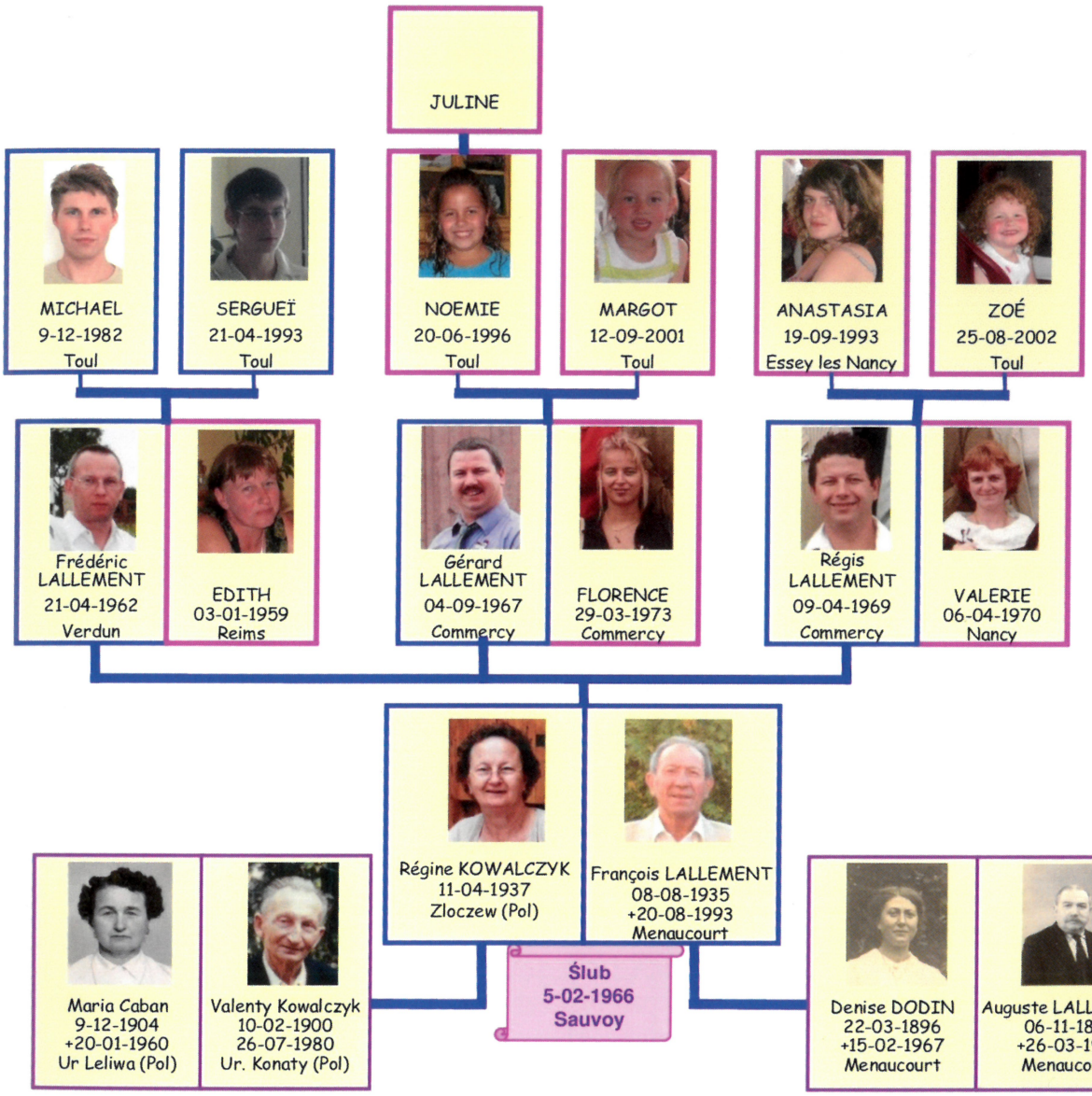

François i Régina w 1992

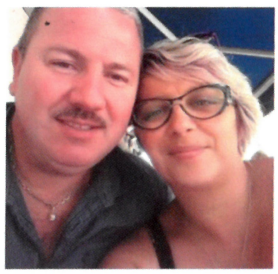

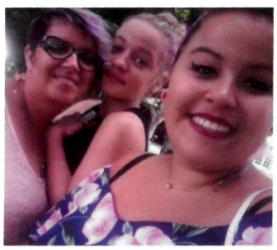

Drzewo rodzinne Régine KOWALCZYK & François LALLEMENT

DRZEWO GENEALOGICZNE RENÉ KOWALCZYKA I JOSIANNE LABREVEUX (Wariant 2020)

Adrien Jeannot
15-11-1993
Nancy (54)

Julien Jeannot
23-10-1996
Nancy (54)

Tomi Jeannot
24-09-2003
Nancy (54)

Émie Jeannot
16-03-2005
Nancy (54)

Audrey Fischer
19-05-1995
Nancy (54)

Loïc Fischer
7-05-1999
Nancy (54)

Célia Fischer
29-03-2006
Nancy (54)

Anthony Foulon
28-05-1990
Nancy (54)

Jean Baptiste Foulon
30-04-1992
Nancy (54)

Yan Foulon
23-02-1997
Nancy (54)

Martial Jeannot
4-01-1968
Nancy (54)

Sylvie Kowalczyk
25-06-1970
Nancy (54)

ślub
29 08 1998

Sophie Kowalczyk
18-04-1969
Nancy (54)

Dominique Fischer
18-09-1965
Bouxières aux dames (54)

rozwiedzeni

Éric Foulon
13-05-1966
Joinville (52)

Nathalie Leblanc
13-08-1970
Nancy (54)

ślub
14 09 1991

Jeannot Claude
Herbelet Jacqueline

Fischer André
Weil Lucienne

Foulon
Michel

Bader
Jacqueline

René Kowalczyk
16-03-1947
Joinville (52)

Josianne Labreveux
22-09-1946
Ville aux bois (10)

ślub
20 07 1968

Ślub ~
1922-1924 w Niemczech

Maria Caban
9-12-1904 Leliwa (Pol)
+20-01-1960 Echenay

Valenty Kowalczyk
10-02-1900 Konaty (Pol)
+ 26-07-1980 Marvejols

Franciszek CABAN
1881-1944
Maria CABAN
1885-1966

Antoine KOWALCZYK
Antonia KOBLOWSKI

ślub
22 02 1941

Thieblemont Henriette
née le 12-03-1921
À Sommevoire (52)

Labreveux Louis
né le 31-12-1914
À Charmes la grande
+ 5-02-2001
Sommevoire

THIEBLEMONT Arsène
MATRION Marie

LABREVEUX Marcien Henry
FRIQUET Marguerite Augustine

Kolejne strony: drzewa genealogiczne moich wujków i ciotek „CABAN” (bracia i siostry mamy, Maria CABAN)

Poniżej kilka wyjaśnień dotyczących okoliczności i kroków, które doprowadziły do mojego ponownego połączenia się z polską rodziną

W sierpniu 1981 roku mój ojciec zmarł w domu spokojnej starości w Marvejols, dokąd pojechał z teściową. Odbieramy z papierów mojego ojca starą kopertę od wujka z Polski (Edwarda), z jego adresem.
W tamtym czasie nie wiedziałem absolutnie nic o mojej rodzinie w Polsce. Niewyraźnie wiedziałem, że mam tam ciotki i wujków, ale bez dalszych szczegółów.
Wiosną 1982 roku poprosiłem kolegę z Polski, aby przetłumaczył mi na język polski list, który napisałem do tego wujka z Polski, z jednej strony ogłaszający śmierć ojca, az drugiej, że ja chciałbym poznać moją polską rodzinę i połączyć się ponownie.
Mimo że adres nie był już poprawny, list dotarł, a jakiś czas później otrzymałem odpowiedź od mojego wujka Edouarda, mówiącego, że zaprasza nas do swojego domu w Polsce i bardzo chętnie nas spotka. .
Na miejscu spytałem Régine, czy pojedzie z nami, z jednej strony, żeby znowu zobaczyć swoją rodzinę, az drugiej, żeby była naszym tłumaczem. (wtedy jeszcze nie mówiłem po polsku).
Decyzja o wyprawie została podjęta i mamy paszporty i wnioski wizowe złożone dla mnie, Josiane, Sophie, Régine i François.
Na początku sierpnia 1982 r. Przyjechaliśmy do Polski, ku jego zdziwieniu, do domu wuja Edouarda, bo list zapowiadający naszą wizytę jeszcze nie dotarł. Należy zauważyć, że byliśmy jeszcze w tym czasie, w reżimie „stanu wojny”, ogłoszonym przez polski rząd, z oddziałami anty-zamieszek stacjonującymi na głównych skrzyżowaniach. Sklepy były puste, jedzenie racjonowane, kolejki po jedzenie niekończące się, krótko mówiąc, nastrój ponury, ale powitanie cudowne.
Wszędzie w rodzinie witamy nas z otwartymi ramionami i tak poznaję moich wujków, ciotki, kuzynów, kuzynów itp. (ze strony matki rodzina CABAN, gdyż nie mamy informacji o rodzinie Kowalczyków).
To był punkt wyjścia do nowych więzi z tą częścią mojej rodziny, która pozostała w Polsce, a także okazja do odnalezienia swojego pochodzenia.
Przed tą podróżą nie wiedziałem absolutnie nic o tej rodzinie,
Z nieocenioną pomocą mojego kuzyna Serafina Laskowskiego również zacząłem komponować nasze drzewo genealogiczne.
Po powrocie do Francji od razu zdecydowałem się uczyć polskiego, aby być niezależnym podczas przyszłych wizyt. Najpierw kupiłem metodę Linguaphone, a potem, gdy dowiedziałem się, że na Wydziale Literatury w Nancy odbywają się lekcje polskiego, zapisałem się jako darmowy audytor, dostosowując się do harmonogramu nauczania. pracuj, aby nie przegapić żadnego z tych kursów.
W tym samym czasie zacząłem też uczyć się angielskiego na zajęciach wieczorowych. To było czasem zabawne połączenie polskiego i angielskiego!
W 1984 roku fabrykę CEM, w której pracuję, po wielu zmartwieniach i groźbach zamknięcia, kupił Alsthom i wyjechałem na 6-miesięczny staż w Belfort, aby zapoznać się z nowymi produktami, które musieliśmy wyprodukować. Jest to na czasie, ponieważ zwrot kosztów podróży uzupełnia przepływ gotówki, który spadł do najniższego poziomu.
We wrześniu 1984 roku mój kuzyn z Polski Marian Aniol przyjechał z przyjaciółmi do Alzacji. Dzwoni do Régine'a, aby go zabrać, niedaleko Colmar. Kiedy idę go szukać, a on dowiaduje się, że kilka dni później wyjeżdżam na żniwa do Juliénas, błaga mnie, żebym go zabrał ze sobą. Zadzwoniłem więc do Marcela Descombesa, który zgodził się przyjąć go jako zbieracza winogron. I stamtąd on, Yola, a potem Sérafin i Ewa co roku przyjeżdżali na żniwa.
Trwało to do śmierci Marian, która nastąpiła tuż po jej powrocie ze zbiorów w 1994 roku.
Przez cały czas Marian był oficjalnym (i niezrównanym) tragarzem w Descombes. Te zbiory w Juliénas były często jedyną porą roku, kiedy spotykaliśmy się z naszymi kuzynami z Polski.
Pomimo trudności wykonywanej pracy pozostawiła wszystkim wspaniałe wspomnienia. W tych latach dużą część ekipy kompletacyjnej stanowili polscy członkowie rodziny.
W 1991: druga podróż do Polski. Od czasu pierwszej wizyty Niemcy ponownie zjednoczyły się i nie ma już problemów z przekroczeniem byłej NRD.
Wrzesień 2004: Nowa podróż do Polski z Régine
Kolejne wyjazdy do Polski miały miejsce w latach 2010, 2013, 2017 ....

DRZEWO GENEALOGICZNE WACŁAW CABAN

PRZEMYSLAW

ALEKSANDRA

GRZEGORZ

EWA

PIOTR

AGNIESZKA

BEATA WOJCIK
-
-

ZANETTA WOJCIK
-
-

ZBYSZEK WOJCIK

W Bouxieres aux Dames w 1991 r.
wizyta rodziny Wójcików

HALINA CABAN
-

KAZIMIERZ WOJCIK
-

KRYSTINA
-
-

-
-

REGINA
-
-

-
-

CZESLAW CABAN
30/07/1933
+ 05/02/1990

-
-
-

WACLAW CABAN
25/09/1906
+ 03/07/2006

ANTONINA
17/10/1913
+12/03/2000

Franciszek CABAN
09/01/1881 Leliwa
12/06/1944 Leliwa

MARIA
28/10/1885 Leliwa
17/01/1966 Lututow

Grzegorz CABAN
01/03/1849 Klonowa
15/01/1916 Leliwa
(Polska)

Ewa Trzeciak
1854 Leliwa
10/01/1929 Leliwa
(Polska)

W Oleśnicach w 2004 roku z
HALINĄ WOJCIK, córką Wacława

Drzewo rodzinne
Waclaw & Antonina CABAN

DRZEWO GENEALOGICZNE LEON CABAN

Leliwa 08/1982

Karol
Pietrzyk
28/07/1994

HANNA
-
-

KRYSTYNA
-
-

ANDRZEJ
-
-

EDYTA
-
-

Krzysztof
Pietrzyk

EWA
Merchel

MELANIA
Merchel
-

Caban SABINA
-

Stanislas
MAJEWSKI
-

mieszkają
w Leliwie

Caban IRENA
-

Jerzy MERCHEL
-

mieszkają w
Koluszki

Leon CABAN
1909
+ 2/02/1953

WERONIKA
1913
+ 6/08/1980

Franciszek CABAN
09/01/1881 Leliwa
12/06/1944 Leliwa

MARIA
28/10/1885 Leliwa
17/01/1966 Lututow

-
-
-

-
-
-

Grzegorz CABAN
01/03/1849 Klonowa
15/01/1916 Leliwa
(Polska)

Ewa Trzeciak
1854 Leliwa
10/01/1929 Leliwa
(Polska)

EWA 08/1984

Drzewo rodzinne
Leon CABAN & Weronika

DRZEWO GENEALOGICZNE HELENY CABAN

Sierpień 1991 we Wrocławiu
Regina (córka Heleny) Helena i Josianne Kowalcyk

REGINA
-

Jozef CIESLA

MONIKA
-

-

ZDISKAWA
-

Marian JAROSZ

HELENA CABAN
1911
+ 17-05-2001

Frank KURZAWSKI
1907
+ 23-12-1975

Franciszek CABAN
09/01/1881 Leliwa
12/06/1944 Leliwa

MARIA
28/10/1885 Leliwa
17/01/1966 Lututow

-
-
-

-
-
-

Grzegorz CABAN
01/03/1849 Klonowa
15/01/1916 Leliwa
(Polska)

Ewa Trzeciak
1854 Leliwa
10/01/1929 Leliwa
(Polska)

Około 1950~1955: Helena i Frank Kurzawscy,
Regina (na dole) Zdiskawa i jej mąż Marian Jarosz

Drzewo rodzinne
Helena CABAN – Frank KURZAWSKI

DRZEWO GENEALOGICZNE JÓZEFA CABANA

HALINA
-
-

GENOWEFA
-
-

MIRKA
-
-

JOZEF CABAN
14-11-1914
+ 30-10-2007

ANIELA
15-11-1923
25-9-2009

Franciszek CABAN
09/01/1881 Leliwa
12/06/1944 Leliwa

MARIA
28/10/1885 Leliwa
17/01/1966 Lututow

-
-
-

-
-
-

Grzegorz CABAN
01/03/1849 Klonowa
15/01/1916 Leliwa
(Polska)

Ewa Trzeciak
1854 Leliwa
10/01/1929 Leliwa
(Polska)

Sierpień 1982 w Leliwie u wujka Józefa CABANA

Drzewo rodzinne
Jozef CABAN & Aniela

DRZEWO GENEALOGICZNE ANNY CABAN

MAJA
11/11/1996
-

ALEKSANDER
14/04/1999
-

W 1982 roku we Wrocławiu
W domu Anny i Leona Aniołów

AGNIESZKA
9/02/1971
-

ROBERT
STOLARSKI
11/04/1966
-

AGATA
16/07/1979
-

MIECZYSLAW
1939
+ 1946

JANUSZ
1940
+ 1946

MARIAN ANIOL
13-09-1946
+ 15-11-1994

YOLANTA
27/06/1949
-

MIECZYSLAWA
-
-

TERESA
-
-

Mieczysław i Janusz zmarli w wieku 6 i 7 lat
przez eksplozję granatu (lub miny)
znalezionego na polu pod koniec wojny

ANNA
CABAN
18-07-1919
26-12-2003

LEON
ANIOL
27-11-1909
4-08-1995

Franciszek CABAN
09/01/1881 Leliwa
12/06/1944 Leliwa

MARIA
28/10/1885 Leliwa
17/01/1966 Lututow

Grzegorz CABAN
01/03/1849 Klonowa
15/01/1916 Leliwa
(Pologne)

Ewa Trzeciak
1854 Leliwa
10/01/1929 Leliwa
(Pologne)

Mariana i Yoli w 1991 r
podczas winobranie w Julienas

Marian i Agnieszka w
Przedszkolu w 1991
roku

Drzewo rodzinne
Anna CABAN & Leon ANIOL

DRZEWO GENEALOGICZNE REGINA CABAN

Ewy i Serafina
w 2006 roku w Strasburgu

WERONIKA
09/1970

PIOTR
17-03-2009

W 2004 roku we Wrocławiu

RENATA
1970

MARTA
1976

IGOR MADEI
-

Rozwiedziony

ANNA
-

Laskowski
SERAFIN
1950

EWA
-

Laskowski
ALBIN
1955

ELZBIETA
-

Régina CABAN
x/01/1927
+06-02-2014

Stanislas
LASKOWSKI
16-03-1925
+18-12-2013

Franciszek CABAN
09/01/1881 Leliwa
12/06/1944 Leliwa

MARIA
28/10/1885 Leliwa
17/01/1966 Lututow

-
-
-

-
-
-

Grzegorz CABAN
01/03/1849 Klonowa
15/01/1916 Leliwa
(Pologne)

Ewa Trzeciak
1854 Leliwa
10/01/1929 Leliwa
(Pologne)

En 2004 à Leliwa

Drzewo rodzinne
Régina CABAN & Stanislas
LASKOWSKI

DRZEWO GENEALOGICZNE EDWARD CABAN

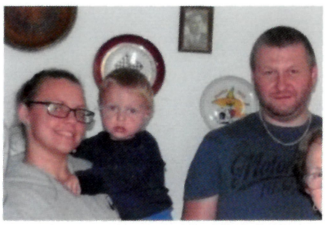

05/2017 we Wrocławiu

Mateusz
18/04/2013

-
-

Alice
ZDANOWICZ
19/03/2020

Jacob
ZDANOWICZ
26/09/2013

Tiffany
CABAN
28/07/2017

-
-
-

Anna
CABAN
1986

Magdalena
CABAN
1980

Mark
ZDANOWICZ
27/03/1987

Anastazia
CABAN
31/12/1986

Justyna
WASILEWSKA
7/12/1982

Aleksander
CABAN
13/03/1984

Edward
CABAN
1951

BOŻENA
-

Aleksander
CABAN
-

BEATA
-
-

05/1991 we Wrocławiu

EDWARD CABAN
10 -1929
+ 26/09/2018

TEODOZIA
-
+ 24/02/2018

08/2013

Franciszek CABAN
09/01/1881 Leliwa
12/06/1944 Leliwa

MARIA
28/10/1885 Leliwa
17/01/1966 Lututow

08/1982 we Wrocławiu

Grzegorz CABAN
01/03/1849 Klonowa
15/01/1916 Leliwa (Pologne)

Ewa Trzeciak
1854 Leliwa
10/01/1929 Leliwa (Pologne)

Drzewo rodzinne
Edward CABAN & Teodozia

KABAN ZOFIA BEZ potomków, ZDJĘCIE JEJ MAŁŻEŃSTWA Z FRANKIEM ZAWADZKIM ZASTĘPUJE JEGO GENEALOGICZNE DRZEWO.
Na tym zdjęciu są wujkowie i ciotki „Caban"

Zofia Caban,
Urodzona 22.07.1921 w Leliwie
+ 10/02/2018

Frank Zawadzki, mąż Zofii
Urodzony 28.01.1916 we Lwowie na Ukrainie
+ 2- 05-1988

Ślub Zofii Caban i Franka Zawadzkiego odbył się 30.01.1971 we Wrocławiu

Paszport Marii Kowalczyk, którym przyjechała do Francji w czerwcu 1939 roku. Towarzyszył jej Marius (Marian)

Vers 1928 en Pologne, Gd-mère Maria Caban et Gd-père Franciszek Caban, avec Marius Kowalczyk (env. 1 an) et Helena Kowalczyk (env 4 ans)

Walenty i Maria Kowalczyk

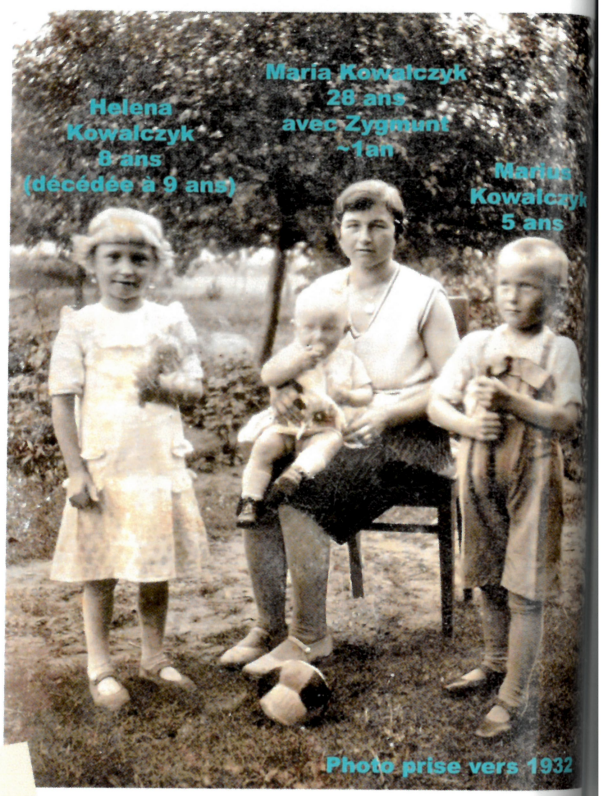

Kilka starych zdjęć

Marian i Walenty Kowalczyk

Zygmunt i Regina

Regina, Maria, René

Portret ciotki (siostra Walentyna Kowalczyka). Nie znaleziono o nim żadnych informacji, ani imienia, ani daty urodzenia. Zdjęcie zrobione około 1930 roku

Zdjęcia rodzinne u Edwarda Cabana i Anny Caban

Sierpień 1982 Pierwsza wizyta w Polsce we Wrocławiu, gości wujek Edward Caban..

Sierpień 1982 Edward zabiera nas do domu cioci Anny Caban (odc. Anioł)
po prawej: Anna, Régine, Edward

Sierpień 1982 we Wrocławiu u Edwarda Cabana
po lewej: Josianne, Edward, Zofia. Przy stole siedzi Teodozjia, żona Edwarda

Josianne, Edward, Zofia, Aleksander, Sophie, François, Régine. Siedzisko: Teodozja

Maj 1991: Edward, Edward junior, Teodozja, Aleksander, Beata. Edward junior i Aleksander są synami wuja Edwardad

Lipiec 2013 we Wrocławiu u Edwarda Cabana: Teodozja, Régine, Jacqueline, Edward, Josianne

Wizyty u ciotek Heleny, Zofii, Reginy

Sierpień 1982 we Wrocławiu. W środku: ciotka Helena Caban

Maj 1991: Helena Caban (żona Kurzawska)

Maj 1991: Régina, córka Heleny Caban

Maj 1991 we Wrocławiu: Régina (córka Heleny), Helena Caban (żona Kurzawska)

Sierpień 1982 we Wrocławiu: François, Zofia Caban (Zawadzka), Régine, Sophie, Josianne, Frank Zawadzki (mąż Zofii), René, Edward

Maj 1991: Stanislas Laskowski i ciocia: Régina Caban (żona Stanisława Laskowskiego)

Wizyta z Anną Caban (odc. Anioł) i jej synem Marianem Aniołem

Sierpień 1982 Anna Anioł.

Sierpień 1982 u Leon i Anna Anioł.

Maj 1991 we Wrocławiu, Leon Anioł (mąż cioci Anny), René Kowalczyk

Maj 1991 we Wrocławiu z Marianem (syn Leona i Anny) i Yolantą Ani

Wrzesień 2004: Ewa Laskowska, Yolanta Anioł, René, Agata Anioł (córka Mariana i Yolanty)

Wrzesień 2004: Ewa Laskowska (żona Serafina) i Yolanta Anioł (żona Mariana)

Wizyty u Laskowskich (u cioci Reginy) i u Serafina

Sierpień 1982 I wizyta u Serafina i Ewy Laskowskich (syna cioci Reginy) (po lewej: Regina)

Maj 1991: Ewa, Serafin i Régina Laskowski

Maj 1991: Régina and Rénia, Marta, Serafin, Ewa Laskowski

Wrzesień 2004: Ewa, Regina, Serafin Laskowski

Wrzesień 2004 w Kolonowej u Reginy i Stanisława Laskowskich

16 marca 2013 urodziny Stanisława Laskowskiego (88 l.) I jego wnuka Pawła (4 l.)

W LELIWIE u Wujka Wacława Cabana

Sierpień 1982 w Leliwie, wsi, z której pochodzi rodzina Cabanów: Wacław Caban, jego syn Czesław i Edward Caban

Maj 1995 przed domem dziadków CABAN w Leliwie

Maj 1995 w Leliwie: Serafin i Regina Laskowscy, René K. Wacław Caban i jego żona Antonina

Wacław Caban 1991 (85 lat)

Antonina Caban (żona Wacława) i ciotka Régina Laskowska

Wrzesień 2004 w Leliwie: Zofia Zawadzka (83 l.) I jej brat Wacław Caban (98 l.)

W Leliwie z wujkami Wacławem CABANEM i Józefem CABANEM

Regina Laskowska, Wacław i Antonina Caban

Z wujem Józefem Cabanem w Leliwie z córkami i zięciami

Maj 1991 w Leliwa: Aniela i Jozef Caban

Jozef Caban i jedna z jego córek

Aniela Caban, żona Józefa

Józef Caban i jedna z jego córek Regina Laskowska

W Leliwie z Sabiną Majewską (córka wujka Leona Cabana), następnie we Wrocławiu z Zofią i Edwardem Cabanami

Sierpień 1982 w Leliwie: z córką rolników Leona Cabana (żony Majewskiego) w Leliwie

Sierpień 1982 w Leliwie: w zagrodzie Sabiny i Stanisława Majewskich

Wrzesień 2004 we Wrocławiu z ciocią Zofią Caban (zawadzką)

Wrzesień 2004 we Wrocławiu z Zofią Caban (zawadzka) 83 lata, René, Zofia, Régine

Wrzesień 2004 we Wrocławiu u Edwarda Cabana Edward, Teodozja, Zofia
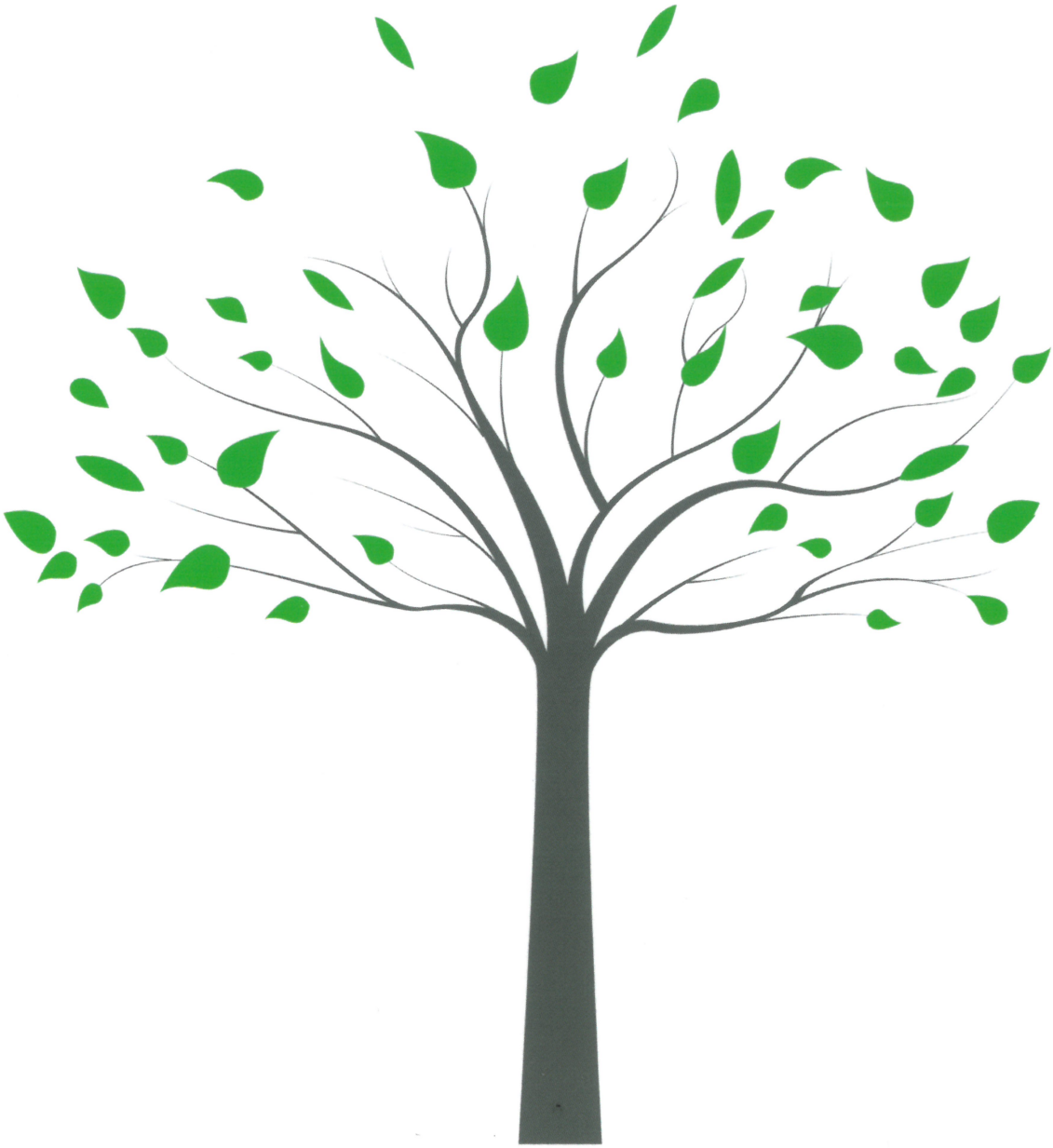
Wrzesień 2004 we Wrocławiu z wujem Edwardem Cabanem